

G A Z E T A

KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 15go WRZESNIA ROKU 1807 we WTOREK.

Jako niedawno dwutysięczna Legia *Polsko-Północna*, zostająca pod dowództwem Xięcia *Michała Radziwiłła*, a na żołdzie *Francuzkim*, mając sobie dane do wyboru pozostać w służbie *Francuzkiej* lub przeyść w *Polską*, obrzła iednomyślnie służbę oyczynną swoiey, tak teraz świeżo Legion *Polsko-Włoski*, 6,000 głów wynoszący, a w *Słasku* utworzony, też samo uczynił, iak to następujący rapport JW. Generała *Grabińskiego* dowodczy onegoż do J. O. Xięcia Ministra wojny opiewa. Był on nam podany, z kancelaryi woienney do umieszczenia w przeszley ieszcze gazecie; ale go iuż w samym iey wyisciu we Wtorek przyniesiono, przeto musieliśmy go do dzisieyszey zachować.

Rapport przestany do J. O. Xięcia Jegomosci Ministra wojny.

JASŃNIE OŚWIECONY MOŚCI XIAŻE!

Mam honor z naywiększym moim ukontentowaniem zameldować Wałzey Xiążęcy Mości, że los Legionu, którym kommanderuję, został na dniu wczorayszym zadecydowany, łtosownie do życzeń i chęci każdego dobrego *Polaka*. — JW. Marszałek *Mortier*, kommandant *Słaska*, komunikował mi osobiście rozkaz Nayjasniejszego Cesarza i Króla, który chcąc dać dowód Legii *Polsko-Włoskiej* swoiey nad nią pieczołowitey opieki, dał teyże samey Legii do wyboru zostania na żołdzie *Francuzkim*, lub też powrocenia do Xięstwa *Warszawskiego*. — W celu dopełnienia tego Cesarzkiego rozkazu, zapytałem wczoray każdy z osobna z czterech Regimentow Legion kładających, około sześciu tysięcy głów wynoszących, które iednomyślnie oświadczyły, aby korzystając z pozwolenia nam od Wielkiego NA-

POLEONA danego, powrócić na łono naszej kochanej oyczyny, dla której trudy wojkowe, i oczekiwanie trzydziestoletnie niczym przyzwyczajey nadgrodzonemi byđź nie mogą, iak tym wielkim dobrodzieystwem oglądania ziemi, której winni ieszcześmy naszej iestelstwa i naszych współziomkow oswobodzonych. Przyłączam tutaj kopię listu to wyrażającego. — Donosząc o tym Wałzey Xiążęcy Mości, śniem go upraszać, abyś raczył byđź zapewnionym o głębokim moim uszanowaniu, z którym mam honor byđź

Wałzey Xiążęcy Mości
nayniższycy służą i podkommandnym Generałem kommandantem Legii *Polsko-Włoskiej*.

(podpisano) *Grabiński*.

w *Neustadcie* dnia 4 *Września*.

Zoświadczam byđź zgodny.

Generał Brygady *Hebrowski*.

Zestany od Prześwietney Dyrekcyi sprawiedliwości krajowej w częśc Departamentu *Białostockiego* do Xięstwa *Warszawskiego* należąca, końcem wysledzenia wszelkich kapitałow będących własnością obywateli i Instytutow publicznych tegoż Xięstwa *Warszawskiego*, a w depozytach i kassach Magistratow *Pruskich* złożonych, mam honor wezwąć każdego interes przy tym mającego, szczególniey zaś przełożonych wszelkich Instytutow publicznych i pobożnych, iako też opiekunow i kuratorow osób nieletnich lub z inney przyczyny pod opieką zostających, iżby pretensye do Rządu *Pruskiego* z powyższego źródła wynikające iak nayrychley przed likwidatorami na ten koniec w miyjscach Kommissyi wykonawczych, to iest, w *Łomży, Tykocinie, Szczuczynie, Kalwaryi* i

Marienpola znajdującemi się podawali, i one kwitami lub ekstraktami depozytalnemi udowodniali.

Każdy, kto straty swego kapitału ponieść, lub instytucji, któremu jest przelożonym, albo małoletnim, nad któremi ma opiekę, odpowiedzialnym być nie chce, niech swą protekcją natychmiast likwidatorom podaie. — Działo się w *Tykocinie* dnia 6go Września 1807.

Wozniaki,

Delegowany Dyrekcji Sprawiedliwości w Departamencie *Białostockim*.

z Drezna dnia 31 Sierpnia.

Hrabia *Hatzfeld*, konsyliarz tajny, tudzież nadzwyczajny Poseł i pełnomocny Minister Xiążęcia Prymasa, miał dnia wczorajszego pierwszą u Króla Jmci audiencyą, na której złożył listy wierzytelne.

z Wrocławia dnia 8 Września.

W wydanym tu ze strony *Francuzkiej* obwieszczeniu względem publiczney sprzedaży rozmaitych rzeczy artyllerycznych niezdatnych do użycia, wyrażono między innemi co następuje: — „Każdy licytujący, z jakiegokolwiek bądź kraju, byleby został uznany za mogącego zapłacić, pomimo wszelkich przeciwnych i interesowi królowemu szkodliwych powieści, może się spodziewać bezpieczeństwa własności tego, co nabył, i wszelkiego potrzebnego ułatwienia; dopóty bowiem wojsko *Francuzkie* nie wyjdzie ze *Śląska*, dopóki artylleryja z twierdz znajdujących się w mocy Wielkiego wojska nie zostanie całkowicie wyprowadzoną, co względem przedmiotów niezdatnych do użycia, nastąpi kosztem kraju, jeżeliby przyzwolitey za nie ceny nie oharowano.“

Gazeta tutajsza umieściła urządzenie kamery względem pożyczki z prowizją po 7 od sta; papiery zwane *pfand-brief* będą dane w zakład bezpieczeństwa pożyczoney ilości. Wspomniona pożyczka ma być niezawodnie dnia 24 Czerwca 1808 zapłaconą.

z Kiel dnia 2 Września.

Numer 5ty urzędowej gazety tutejszey zawiera w sobie następujący artykuł:

» Wiadomo, iż fregata nasza *Friedrichswarn* została zdobytą w bitwie z fregatą Angielską *Comus*; lecz po odporze godnym bandery naszey i walecznych matkow liary ten statek dostał się dopiero w moc nieprzyjaciela. Oto są dokładniejszye w tej mierze

szczegóły. Dnia 13go Sierpnia o w pół do drugiey po północy, fregata *Friedrichswarn* przepłynęła koło *Kronburga*. Wiatr był południowo-wschodni; że zaś iey nie ścigano, chciał więc kapitan *Gerner* udać się do *Norwegii*. W nocy z 13go na 14ty minęła *Arholt*. O zgiey po południu, spostrzeżono fregatę i okręt liniowy, które były o trzy mile odległe. Nastąpiła cisza na morzu. Fregata *Duńska* nie mogła uszyć się z miejsca, gdy tym czasem *Anglicy* mieli wiatr pomyślny i płynęli ku niej. O 11tey przysposobiono się do bitwy. O 3ch kwadransach na 12tą kapitan fregaty Angielskiej *Comus* wezwał fregatę naszą, ażeby się zatrzymała. Wspomniany kapitan był postany od dowodzey okrętu liniowego *Defence*, mającego 74 dział, który chciał się rozmówić z kapitanem fregaty naszey. Kapitan *Gerner* odrzucił to żądanie, które kilkokrotnie powtorzono, i pozwolił potym zbliżyć się fregacie *Angielskiej*, ażeby iey dał poznać, iż nie chce się dłużej zatrzymywać. Fregata *Angielska* nie odmieniła stanowiska. Kapitan *Gerner* kazał rozpiąć niższe żagle. Fregata nieprzyjacielska wystrzeliła potym z całego rzędu dział do tylney części fregaty naszey, i tym sposobem zaraz ją uszkodziła. Liczne wystrzały kulmi i kartaczami popsuły większą część żagli i lin. Fregata nasza odstrzeliła nawzajem. Lecz dym zaciemnił latarnie, tak dalece, iż ludzie chodzili po omacku, i dla tego strzelanie z dział szło nader powoli. Liny nasze zupełnie ustrzelono, a fregata płynęła z wiatrem. Mieliśmy wielu zabitych i rannych. Fregata *Comus* widziała stan nasz, zaszła z przodu, i dała ogień. Już wtedy fregata nasza nie mogła umknąć przed okrętem liniowym, który się spieszo ku niej posuwał. Na próżno byłoby wylewać więcej krwi mężnych *Duńczyków*; spuszczone bandery, i nieprzyjaciel opanował fregatę naszą przez zachaczenie. — Bitwa trwała 55 minut. Nie można jeszcze oznaczyć straty naszey tak w zabitych, jako też rannych.“

Następujące adreśsa przesłane Królowicowi są nowym dowodem patriotyztu *Duńczyków*. Gdy ten zapal nie pochodzący od przemienającego umiesienia, lecz wypływający z prawdziwey miłości oyczyzny, wszędzie, (o czym wątpić nie można) panuje, ofiodzą się tym sposobem prace iego w obronie kraju podjęte, a zemsta niebios spa-

dnie na głowę tych, którzy spokojność naszą przerywają.

List magistratury mieyskiej w Altonie pod dniem 26 Sierpnia pisany do Królewica.

Najjaśniejszy Królewicu, Najłaskawszy Panie! — W środ powszechnego gniewu, który Miniterjum *Angielskie* przez niesprawiedliwą i oburzającą napaść w całym narodzie *Duńskim* wzbudziło, i wśród nadzwyczajnego krzątania się, wszelkie ozięble milczenie i gnuśna spokojność byłyby zbrodnią przeciw oyczyźnie. Mieyscowe położenie niepozwała nam zaiste być osobliście uczestnikami świetney walki *Duńszczyków*, w spółbraci naszych. Lecztam, gdzie oyczyzna inney pomocy żąda, nieultapiemy nikomu pierwszeństwa w gorliwości naszej i w poświęceniu wszystkiego za najłaskawszą sprawę. Raczysz Wasza Królewicowka Mość przyjąć ten adres za dowód prawdziwego patriotyzmu, jakim wszyscy obywatele miasta *Altony*, których uczucia tomaczami iestłesmy, są ożywieni. Czekamy tylko najłaskawszych od Waszey Królewicowkiewy Mości rozkazow, ażebyśmy w terażniejszey potrzebie mogli dać pomoc oyczyźnie, a iako wierai poddani ubiegać się będziemy w uszczeniu woli rządu. Chciey Wasza Królewicowka Mość być nadal przychyłaym dla miasta *Altony*.

List Magistratu i Deputowonych miasta Tönningi, pisany 29 Sierpnia do Królewica.

Miasto tuteysze nadto doznawsto szczęśliwych skutkow pokoiu i mądrości Rządu, ażeby wszystkiego, co tylko w mocy jego zostało, nie miało ofiarować na odparcie naniegodziwszey napaści nieprzyziaciela. Kazaleś Wasza Królewicowka Mość Porucznikowi *Krieger*, ażeby kupił tu okręt na rzeczkraiu. Upraszamy cię, Xiążę, iak nayspokorniey o najłaskawsze pozwolenie, ażeby miało tuteysze zapłacić od siebie za okręt i ponieść wydatki na wyporządzenie jego; będzie to małą z siebie, lecz szczerą ofiarą, złożoną na oltarzu oyczyzny.

z Holsztynu dnia 4 Września.

Dotycząc nie mamy późniejszych wiadomości z *Zeelandyi*. Spodziewamy się codziennie Króla w *Rendsburgu*, dokąd udadzą się wszystkie magistratury będące w *Colding* i ciasto dyplomatyczne.

Xiężna dziedzinna *Saxe-Weymar* przybyła do *Altony* z małżonkiem swoim i dworem, złożonym z 30 osob.

Pomiędzy officerami, którzy szczęśliwie przyptynęli do *Zeelandyi*, i zostają w korpusie Generała *Castenskiold*, znajdują się: Generał kwaternitrz *Hafner*, Hrabia *Rantzaw* Podpułkownik, Major *Qualen*, tudzież Kapitanowie *Oertzen* i Baron *Rosenkrantz*.
z Odensee dnia 2 Września.

Nie dawno poymano pewną podeyrraną osobę z papierami i rysunkami; zaprowadzono ją do *Friedricia* i *Colding*.

z Hamburga dnia 4 Września.

Lord *Falkland*, mający dowodztwo nad fregatą i innemi statkami wojennymi *Angielskimi* przy *Elbie*, posłał dnia 3. Sierpnia iednego officera do *Helgoland*, z wezwaniem, ażeby się ta wyspa poddała; co gdy odrzuciono, trzymają *Anglicy* wspomnianą wyspę w zamknięciu, i niepuszczają żywności, a iak sychać, kilka już bomb rzucili.

Od granic Pomeranii dnia 1 Września.

W czasie opanowania wyspy *Dänholcz* od *Francuzow*, mieli *Szwedzi* 20 ludzi zabitych, a 70 ranionych. Pomiędzy 600 *Szwedami* zabranemi tam w niewolę, znajdują się 16 officerow, z których ieden iest ciężko ranionym. Jeńcow tych poprowadzono przez *Anklam* do *Magdeburga*.

z Brunswike dnia 27 Sierpnia.

W tych dniach przechodziła tędy Gwardya Cesarzka *Francuzka*, złożona przeszło z 9,000 piechoty i 3,500 iszdy.

z Paryża dnia 29 Sierpnia.

W przeszły wtorek pokazali się Królestwo *Jehmość Westfalscy* na teatrze opery, których obecność dała powód do kucznych oklaskow. Gdy weszła Królowa do loży, powstała przyjemnym ukłonem publiczność. Był także z niemi Xiążę *Borghese*.

Dnia onegdayszego grano na teatrze nadwornym w *St Cloud* sztukę pod tytułem *Andromaka*, pod czas której ziechali od wod do *St Cloud* Królestwo *Jehmość Hollendersey*.

Generał *Junot*, Gubernator *Paryzki*, wyiechał wczoray rano do *Bajonny*. Prezydent tego miała wydać odezwę donoszącą mieszkańcom, iż wkrótce zbierze się przy tamcznych brzegach zściotysięczne wojsko *Francuzkie*, i że Generał *Junot* niebawnie przybędzie na obięcie dowodztwa nad tymże wojskiem.

Zapewniają, iż twierdza *Braunau* miała być zoddana *Austryakom* dnia onegdayszego.

Deputacya od Ciasta prawodawczego była u Króla *Westfalskiego* dla oświadczenia mu

życzeń, aby z nowym ludem swoim był zawsze szczęśliwy.

Deputacya od Królestwa *Westfalskiego* zebrała tu do *Paryża* z złożeniem hołdu Xiążęciu *Hieronimowi* a teraz Królowi *Westfalskiemu*, składa się z 37 osob, pomiędzy którymi znajdują się *Hrabiowie Blumenthal* i *Schulemburg* z *Magdeburskiego*; *Hrabiowie Alvensleben* i *Schulemburg* z *Starey-Marchii*; &c, &c.

Nigdy Cesarz nie przechadzał się tak często i bez straży po *Paryżu*, iak w ciągu ostatnich dniowey bytności swoiey. Oprócz codzienney przechadzki, chodził z rana po ogrodzie *Thulleries*, i miał przy sobie jednego tylko Adjutanta, lubo dla publiczności wolne było wejście do ogrodu.

Posel Cesarza *Marokańskiego*, na przeciw którego Pan *Keeffer* został wysłanym, miał dnia 22go b. m. wyjechać z *Marsylii* do tutejszey stolicy.

Słychać, że już ułożono konstytucyą dla nowego Królestwa *Westfalskiego*, i że ją odano rozmaitym deputowanym z tegoż kraju znajdującym się w tutejszey stolicy, ażeby zdanie swoje w tej mierze oświadczyli.

Dnia 25 t. m. o 3ciey po południu szedł z tego świata Pan *Portalis*, Minister religiny; a nazajutrz General dywizyiny *Thierry*, dawny dowódca w *Wersalu*, w 72 roku życia. Był on w służbie wojskowej 55 lat.

Marszałek *Brune* przesłał Ministrowi wojennemu następujące urzędowe doniesienie.

— W główney kwaterze w *Stralsundzie* dnia 20 Sierpnia. — „Weszliśmy tego wieczora do *Stralsundu* w pięć dni po zrobieniu przykopow. W tym krótkim czasie tak daleko roboty obłożenia były posunięte, iż spodziewałem się niewątpliwie wziąć miasto niezadługo. Widząc Król Szwedzki pośpiech robot naszych, nadaremność wystrzałow twierdzowych i gotowość mnogich bateryi naszych do bombardowania miasta, za rzecz przyzwoitą osądził wsiąść na okręty z wojskiem. Jakoż odplynął i udał się do wyspy *Rügen*, zostawwszy dowództwo w *Stralsundzie* przy Panu *Peyron*, jednym z adjutantow iego, który przybył dziś do mnie z dwoma przednieyszemi członkami magistratu z ofiarowaniem kapitulacyi. Nie mogłem przychylić się do takowego żądania; lecz gdy pokrzepiał tych magistratowch, przelęknionych opuszczeniem miasta odśmie-

sznego ich Monarchy, kazałem postawić przy każdej bramie po trzy kompanie grenadierow. Wszedłem do miasta i mianowałem w nim dowodząca Generała *Thouvenot*. Nadzwyczajna trwoga panowała w mieszkańcach; ale gdy wyrzekł imie Cesarzkie i zapewnił o dobrym sprawowaniu się żołnierzy, uspokoiłem ich trwogę. — Dowiedziałem się, iż Król Szwedzki przekraszył się niebezpieczeństwem, na jakie się wystawił w rozprawie dnia 6go t. m. kiedyśmy poczty do miasta wpędzali, tudzież dnia 15go przy robieniu przykopow. Zabrat z sobą kilka dział, a wielkie ich mnożstwo zagwoździł. Zastaliśmy wielki niedał w uwożeniu potrzeb wojennych i innych, względem czego zdam JW. WCPanu osobny raport, a z tego poznasz, ile się Król Szwedzki shańbił iako General i iako Monarcha; lecz nie mogę odwlec wynurzenia mocnego ukontentowania meiego z pięknego sprawienia się wojska *Francuzkiego* i sprzymierzonego, nad którym Cesarz powierzył mi dowództwo. “

(podpisano) *Brune*.

P. S. Przepomniałem donieść JW. WCPanu w przeszłym moim liście, iż Król Szwedzki przyśłał przed czterema dniami adjutanta z ponowieniem śmiechu godney propozyeyi. Żałować tego trzeba, kto ma do czynienia z takim Monarchą; ale bardziej jeszcze żalować potrzeba ludu *Szwedzkiego*. Oficerowie, żołnierze, obywatele, wszyscy wyrzekają na błędne postępowanie Króla swoiego, a wżyscy lubią *Francuzow* i uwielbiają Cesarza. — Sam tylko Król Szwedzki składa swoją partyę w całym Królestwie; iedaak przydać do niej należy około 12 lub 15 podznikow takich, iakimi są *Fersen* i *Armfeld*.

Po umieszczeniu tego raportu, położył *Monitor* następujący artykuł:

„Nazajutrz, dnia 21, wyjechał z *Stralsundu* Pan *Delagrang*, adjutant Xiążęcia *Neufchatelskiego*. Król Szwedzki oświadczywszy, że się chce zagrzebać w gruzach *Stralsundu*, uciekł i zostawił miasto bez kapitulacyi. Weszło do niego wojsko *Francuzkie* i opanowało je. Ulitował się Marszałek *Brune* nad mieszkańcami, bo lubo miasto wziętym zostało bez kapitulacyi, rozkazał atoli obchodzić się z nim iak najsłagodniey. — Podczas obłożenia zwłaszcza wykazał się charakter Króla Szwedzkiego. Codziennie przysyłał z propozyeyami, ale coraz śmiesznieyszemi, na które odpowiadano mu tym przyślo-

wiem, że *któraz oszukał, tym gorzej dla tego, którego oszukał; lecz któ drugi raz oszukał, tym gorzej dla tego, który oszukał; że gdy nie dotrzymał umowy zawartej imieniem jego przez Generała Essena, nie można mu już wierzyć, i że żadne już z nim porozumienie się nie będzie miało miejsca.* Widząc Król Szwedzki, iż już nic nie wkróra, postanowił wsiąść z wojkami na okręty i uciec, zostawiając miasto na łasce zwycięzcy. Dowiódł on tym, iż równie jest złym Generałem, iak złym Monarchą. Pierwszy to raz podobno opuścił tym sposobem Monarcha poddanych swoich. Pozbył się go przecież śląy łąd na zawsze. Już Król Szwedzki nie powroci nigdy do *Pomeranii*. — Zastaliśmy w *Stralsundzie* 400 dział. “

Tenże *Monitor* pod artykułem z *Kiel* dnia 21 Sierpnia donosi, co następuje:

„General-Leutnant *Peyman*, Gubernator *Kopenhagi*, kazał popalić na przedmieściach domy, któreby mogły przeszkadzać odpornej działalności miasta; szkoda ta oszacowana jest kilka milionów talarów. Przedmieścia te były rozległe i pięknie zabudowane; ale mieszkańcy *Kopenhagscy* tak byli zapaleni, iż najubożsi z nich najbardziej stawali, ażeby domy ich były zniszczone. — Wylądowali *Anglicy*, i oblegli miasto od ładu i morza. Generał *Angielski* założył główną kwaterę w zamku *Friedrichsbergu*, i zaraz potem rozpoczęły się nieprzyjacielskie kroki. Wyflisnec *Angielski* nie był przyjęty, a nawet z wzdardą wypędzony. *Nie jesteś ty wystany od nieprzyjaciół*, powiedział mu Generał *Peyman*, *ale od rozbojników.* *Uderzacie na nas bez wypowiedzenia wojny i bez żadnego powodu! Możecie nas wybić jeżeli jesteście mocniejsi. Życie byłoby dla nas ohydny, gdybyśmy je mieli od was otrzymać.* — Dnia 18go uczynili *Duńczykowie* wycieczkę i odpędzili *Anglików* ubiwszy im 181u ludzi. Szalupy kanonierskie *Duńskie* zabrały dwa okręty *Angielskie* chcące wysadzić żołnierzy. Zaszła rozprawa na morzu między okręcikami *Duńskimi* i *Angielskimi*. Rzucone bomby od *Anglików* żadney szkody nie zrządziły. Urządzono dziesięcioletni korpus na wyspie, a ten jest pod dowództwem Generała *Castenskiold*. — Nigdy w mieście obleżonym nie był duch lepszy. Nienawiść przeciw nieprzyjacielowi i gorliwość w dobrej sprawie

wielki opis przechodzą. Urzędnicy powiatowi na wyspie *Zeelandyi* zgromadziła konie i osiodlane posyłała do wołka. Pomimo krążenia okrętów *Angielskich*, przybywają codziennie ochotnicy do *Kopenhagi*. Sześćset studentów przyszło do Wielkiego Marszałka nadwornego, którzy stanowią na dziedzińcu zamkowym poprzysięgli zwyciężyć, lub wyginąć. — Otoż, co za okropne widowisko wyprawiają dziś *Anglicy* dla całego świata! Żadna jego scena nie ma w sobie nie ohydniejszego nad napasć *Danii* ze strony *Anglików*. Napasła śląy Króla, przyjaciela i sprzymierzeńca swojego, który nie ma o co rozpierać się z niemi, i któremu nawet niewypowiedzieli wojny; co większa, napasła Króla, który był dla nich parcyalnym, ponieważ przez cały rok nie mieli innego związku z śląym ładem tylko przez jego kraie. Dzięki niech będą Opatrzności za to, iż ten obrzydły Rząd nie ma wołka i Generałów ładowych! “

Tenże nareście *Monitor* ogłosił wypis z gazety *Barcelońskiej* zawierającej wiadomości z *Buenos Ayres* przywiezione dnia 20go Kwietnia do *Rio-Janeiro* od dwóch okręcików, jednego przybitego z *Montevideo*, a drugiego z *Buenos Ayres*. Z doniesienia pierwszego okazuje się, że siła morłka *Angielska* składała się z dwóch liniowych okrętów, dwóch fregat i trzech brygantyn, a siła ładowa z 5 lub 6,000 ludzi, z których 3,000 były w osadzie *St Sacrement*. Doniesienia drugiego okręciku uwiadomiała, że *Buenos Ayres* jest porządnie umocnione; iż mieszkańcy zaciągnęli się do regimentów, przez co załoga doszła do 10,000. Użyto także i innych środków w celu należytey obrony tego miasta, a pomimo nayspilniejszego czuwania *Anglików*, potrafiło prześlac posiłki na wyspy *Maluińskie* przy brzegach *Patagons*. — Taż gazeta umieściła odpowiednie listy władz *Hiszpańskich* w *Buenos Ayres*, a w szczególności Gener: *Liniers* (Francuza) także dowodzącego, na listy Generałów *Angielskich* *Stirlinga* i *Achmuta*, w których usprawiedliwiają haniebną ucieczkę Generała-Majora *Carr Beresforda*, i Podpułkownika, wziętych w niewolę przy odebraniu *Anglikom* miasta *Buenos Ayres*, a puszczonych wolno na słowo honoru, żaląc się na zle z niemi obchodzenie się, a kończąc wezwaniem miasta, żeby się poddało. Odpisując *Hiszpani*, okazują fałsz twierdzeń Ge-

neratów *Angielskich*; a co się tycze propozycyi ich, aby się miało oddać pod opiekę *Anglii*, tąk Generał *Liniers* dał odpowiedź: — „Gdy mieszkańcy tego powiatu nie odzwrotnie postanowili bronić się do ostatka, i mając do tego dostateczne sposoby, a tym samym do uniesmiertelnienia się dzielnym i pamiętnym na zawsze odpo-rem, nie zadawacie więc sobie *WC*Pa-nowie próżney pracy w ponawianiu wezwania, bo to bez odpowiedzi zawsze zostanie.“

Wypisaliśmy w przeszłym numerze gazety naszej treść zdanej sprawy o stanie Państwa *Francuzkiego* w Ciele prawodawczym przez *Ministra* wewnętrznego; przytoczymy teraz z niej *Rzut oka na ostatnią wojnę, i skutki, jakie sprawiła.*

„Dnia 25 Września wyjechał Cesarz z *Parryża*; dnia 8go Października stanął w *Bambergu* na czele wojska zgromadzonego już w tyle nieprzyjaciela, który spodziewał się je podejść z nienacka. Dnia 9go przednia *Armia Francuzka* zniosła nieprzyjacielską pod *Schleitz* i *Saalfeld*. Dnia 14go, w rocznicę bitwy *Ulmskiej*, odniósł pamiętne zwycięstwo pod *Jeną*. Król *Pruski* uciekał, próżno walczywszy na czele 130,000 ludzi. Widział on *Xiążąt* krwi swojej i starych *Generałów Fryderyka*, podpory *Monarchii Pruskiej*, rannych lub w niewolę poymanych, a wojsko swoje, tarczę *Pruski*, rozproszone i zniszczone; zniszczenie jego pociągnęło za sobą upadek tej *Monarchii*, wyniesionej wysoko od walecznych i jej *Królow* lub umięciących korzyść z okoliczności, rozszerzonej i wzmocnionej od *geniuszu Fryderyka*, a powiększonej świeżo przez *przyszłą Francję*. Dnia 16go poddał się *Erfurt*. Dnia 17go był Cesarz w *Weymarze*. Dnia 18, 19go i 20go, *Lipsk*, *Halla* i *Wittenberg* otworzyły bramy wojsku jego. Dnia 23 i 24go weszło do *Berlina*, a Cesarz przybył do *Potsdamu*, i zwiedził *Sans-Souci*. Dnia 27 i 28 wiechał tryumfał do *Berlina* i pod murami tej *Stolicy* obejrzał zwycięskie wojsko swoje. Dnia 9 i 10 Grudnia przednia *Armia* jego weszła do *Poznania*, przeszła *Wißę* i *Toruń* zięta. Dnia 15 *Elektor Saski* i *Xiążęta* *Domu* tego pozyskali pokoy i stali się *przymierzeńcami Francji*, a zwycięzca nadał im *światajsze tytuły* i *kray* ich powiększył. Dnia 18go wiechał Cesarz do *Stolicy Polski*.

dnia 23 przebył *Narwę*, pobił nieprzyjaciela pod *Czarnowem*, a nazajutrz pobił go znów pod *Nasielskiem*. Przeprowadził się Cesarz za *Wkrę*, i ścigał to wojsko, które chciało bronić *Warszawy* i *Pruski* wspierać. Do ścigania i p. bite było dnia 26 pod *Pultuskim* i *Golyminem*. Przywieziony nieprzyjaciel do nieładu winien ocalenie swoje jedynie osobliwszey porze roku, iakiey ani po klimacie, ani po czasie nie można się było spodziewać. Odcięty tym sposobem *Słask*, nie mając już komunikacyi ani z *Prusami*, ani z wojskiem sprzymierzonym, musiał uleżeć pod usiłowaniami tego młodego *Xiążęcia*, który okazał pierwszą próbę podbicia dziesięciu twierdz i iedney z naysiękniejszych prowincyi w *Europie*. *Uyrzawszy Moskale* Cesarza spoczywającego na chwilę, nabrali *zuchwałości*, i ułożyli *lekkomyślny projekt*. Ale potyczki pod *Berfried* i *Hoff*, tudzież *straszna bitwa Eylauska*, albo raczej nieprzerwany łańcuch potyczek i zwycięstw przez dni dziesięć, zapędziły ich za *Pregłę*, pod mury *Królewea* i uwieńczyły tę pamiętną kampanię. Nieoświecił się nieprzyjaciel temi *kłękami*. Dawszy bowiem wojsku naszemu potrzebny czas do zdobycia *nayważniejszych twierdz Pruskich*, ruszył z nową *lekkomyślnością*; lecz *nieśmiertelna kampania Friedlandzka* pomnożyła *cuda* działane od *Wielkiego wojska*, i wojnę ukończyła. — W tym krótkim przeciągu czasu, pomimo przeszkod od twierdz, rzek, i zimy, ubiegło wojsko *Francuzkie* w tej swojej zwycięskiej drodze przeszło 300 mil, wzięło w niewolę 200,000 nieprzyjaciół, zdobyło 4800 dział i 400 chorągwi; podbiło *Pruski*, zajęło *Polkę*, i zagroziło *Rossyi*. *Twierdze Pruskie* dotykały się w moc naszą iedna po drugiej. *Szczecin*, *Kiszryn*, *Magdeburg*, *Wrocław*, *Głogow*, *Brzeg*, *Hameln* i *Gdańsk* popoddawały się. *Szczątki* uciekającego wojska *Pruskiego* broń złożyły, i *Elektorstwo Hanowerskie* oddane od *Anglii* w zakład *Prusom*, dostało się znów w moc *Francuzką*. *Pomerania Szwedzka* opartą została. — *Polka*, zachęcona *świetałmi tryumfami Francji*, powstała przeciw swoim *uciemnieniom*, uzbroiła *szlachetnych żołnierzy swoich*, będących *świadkami a często i współuczestnikami* *męstwa Francuzkiego*. — *Persya* i *Tureya* odcucone odgłosem tych tryumfów, korzystały z sposobności *zrzczenia* *iarzma* *dlugiego ucisku*, i

na głos Cesarza powstawała cała Azya w celu dopomagania jego zamisrom. Bosfor został wolnym po nieczce floty Angielskiej. — *Swidnica, Neissa i Kozel* dostały się nam w czasie leż zimowych. — *Gdańsk*, który się zdawał być celem kampanii, poddać się musiał. Wawrzyny zebrane pod *Friedlandem* zrzuciły pokoy *Tylżyński*. *Friedland*, o nieśmiertelne imie, które *Francya* z łuszną dumą równie z imionami *Marengo*, *Austerlitz* i *Jena* powtarza! *Tylża*, o nader miłe imie ludom *Europejskim*, które doczekały się nareszcie końca długich kłęk wojny; tak często odnawianej! Na zawsze tkwić będzie w ludzkiej pamięci ta okoliczność, która zbliżyła i związała dwóch potężnych Monarchow. Będą oni wierni swoim umowom. Oby wypadki, któremi nie zawsze Monarchowie władają, i przyjały ich życzeniom i utrzymały tę zgodę zarczającą światu spokoyność! Wtedy szczęśliwość rodzaju ludzkiego przestanie być marą, i zacznie się od widzenia się na *Niemnie*. — Rozważcie *Prawodawcy* skutec tyłu pamiętanych wypadkow, i zobaczcie iak mądra polityka umocniła węzły łączące z *Francją* te kraie, które się do niej przez własne swe interessa zbliżały. Xiążęta po nad *Renem*, którzy pod czas długich niesnasek *Niemieckich* nie doznali skuteczniejszey opieki nad *Francuzką*, zamienili w trwałą umowę te przemiiające łosunki. Sprzymierzeni z sobą, przyłączeni do *Francyi* bez zależenia od niej, ustalili panowanie zgody nad brzegiem tak długo krwią broczonym. Całe *Niemcy* są przychylne lub zhołdowane. *Saxonia* ołwobodzona z tłoczącego ją jarzma *Pruskiego*. *Traktat Poznański* przywrócił iey niepodległość po pięćdziesiątletnim ciemieniu. Kraj iey powiększony i załaniany od *Francyi*, równie nie będzie zgwałconym iak nad *Reński*. Orły nasze bronić go będą przeciw wszelkiemu nieprzyjacielowi. — Część *Polki*, która na naszą wdzięczność zażyła, stała się niepodległą i prawa swoje odzyskała. Mądra konstytucya zająła miejsce iey konstytucyiny anarchii. Ta wspaniała ślachta, która z własnego natchnienia wyszła naprzeciw prawodawcy swojego w celu nadania wolności swoim współrodakom, nabyła nowego prawa do szacunku całej *Europie*. Trzy miliony ludzi stały się znowu wolnymi, i oyczyzną swoją odzyskały. Artykuł ten ich praw zostawia konstytucyą *Polki* pod opieką i re-

koymią tych wszystkich, którzy tchną w *Europie* wyniosłemi uczuciami i po ludzku myślą. — *Gdańsk* odzyskał handel i wolność. Zegluga na *Wielce* uwolniona od zawał, iakich doznawała. . . . Na wszystkie strony, po za *Alpami* i *Pireneami*, od morza północnego aż do odnogi *Tarentskiej*, od uścia *Elby* aż do źródła rzeki *Inn*, otoczona iest *Francya* przyzielskieni ludami, które iey oręż zhołdował, lub mądrość iey naczelnika uczyniła niepodległemi. A iestli ta mądra i ludzkością tchnąca polityka od kilku lat przygotowana, nie zdołała ołtatniey wojny odwrócić, oddaliła przynajmniej iey teatr opodal od granic naszych &c. &c.“

z *Moguncyi* dnia 18 *Sierpnia*.

Zaaydujący się tu ienay woienni *Rossyjscy*, w liczbie gr, wyławili przed kilku dniami bardzo tklivą łeacę. *J.W. Marszałek Kellermann* kazał im się zatymać w tuteyszey cytadelli, chcąc im oszczędzić próżney drogi, i aż by się tu z powracającemi kamratami swoiemi połązyli. W celu umieszczenia ich w tymczasowych Regimentach, trzeba było wiedzieć ich imiona i nazwilka, nie nieny łopnie i Regimenta, do których należeli. Szczęściem przejeżdżał tedy *Rossyanin*, iadący dla poratowania zdrowia swojego, i był tłumaczem. Wspaniasty ten człowiek łeisawszy ich register, kazał im za swoje pieniądze dać wodki, a potym im oświadczył, iż pokoy między *Francją* i *Rosją* zolił przywrócony; że nowo ubrani i uzbroieni powrócą do swoiey oyczyzny. Wszyscy na tę wiadomość ołsupieli. Uważano, iż przyjemne to zwiastowanie zasługuie na radośne z ich strony okrzyki &c. Odpowiedzieli, iż dopóty nie odważą się temu dać wiary, ani się ieszycy będą, dopóki niezobaczą ukazu, któryby podpisem Imperatora, iako *Oyca*, tę wiadomość powierzył. Dla przekonania ich, musiano im przetłómaczyć artykuł o widzeniu się obydwóch Monarchow i warunki pokoyu, i to zarczyć łumieniem. Wtedy trzy razy zawołali: *Hurra*. Oświadczyli, iż dwa pierwsze *hurra* są poświęcone dla obydwóch Monarchow, a trzecie pochodzi z wdzięczności dla *Marszałka Kellermanna*. Ronili łzy z radości. Dano im ieszczepo kieliszku wodki. Spiewali potym z zapalem pieśń *Rossyiską*, która wszystkich obecnych rozrzewniła. *J.W. Marszałek Kellermann* zdumiewał się nad temi zacnemi woioownikami, którzy w łanie swo-

im nieśmieli się cieszyć, dopóki ich podpis Monarchy do tej radości nieupoważnił. Wspomniony Marszałek kazał im polać kartofle, tudzież mięso na zupę, i oświadczyć, że odtąd żołąd odbierać będą.

z Hagi dnia 1 Września.

Gwardye fłojące w obozie pod *Zeyst* albo *Austerlitz*, obchodzić także będą rocznicę urodzin Króla naszego.

Za ośm dni spodziewamy się tu powrotu Królestwa naszego z *St Cloud*.

z Wenecyi dnia 19 Sierpnia.

Korpus wojska *Francuzkiego* wsiadł na statki w *Otranto* (porcie w południowej części Królestwa *Neapolitańskiego*, nad morzem *Adryatyckim*). Popłynie on do *Korfu* pod zastaną okrętów wojennych *Rosyjskich*, w celu zajęcia *Rzeczypospolitey Siedmiowyspowey*, złożoney, iak wiadomo, z wysp: *Korfu*, *Cefalonii*, *Zanta*, *Paxu*, *St Maura*, *Cerigo* i *Cerigetto*. Jest to nowy okropny cios dla *Anglikow*, którzy tam dotychczas towary swoje zbywali, a brali oliwę &c. Mamy nadzieję, iż wkrótce dawniejszy związek między *Wenecją* i wspomnianemi wyspami będzie przywróconym, co by wielką korzyść dla handlu naszego przyniosło.

z Medyolanu dnia 17 Sierpnia.

Dnia onegdajszego po mszy ochrzczono w obecności Vice-Królestwa, wielkich urzędników Koronnych i nadwornych, tudzież przedniejszych urzędników cywilnych i wojskowych, córkę Vice Królowey, i dano jej imiona *Jozefa-Maxymiliana-Eugenia-Napoleona*. Trzymała ją do chrztu Pani *Litta* dama honorowa, imieniem Cesarzowey, a P. *Fenaroli* imieniem Króla *Bawarskiego*.

z Neapolu dnia 8 Sierpnia.

Dowiadujemy się, iż Generał *Angielski Fox* opuszcza *Sycylią*, i że będąc na tej wyspie wojsko *Angielskie* wsiada na okręty w celu popłynienia do *Egiptu*. — Donoszą także z *Sycylii*, że Minister *Seratti* złożył ministrowi.

z Włoch dnia 15 Sierpnia.

Generał *Berthier* wyjechał z *Neapolu*, końcem obięcia w posiadłość *Rzeczypospolitey Siedmiowyspowey*, zapewne na rzecz Króla *Neapolitańskiego*.

z Petersburga dnia 15 Sierpnia.

Pan *Lesseps*, Konsul *Francuzki*, który, iak wiadomo, wyjechał stąd pod czas wybuchnienia ostatniej wojny, powrócił teraz do tutejszey *Stolicy*, i mieszka w tym domu, gdzie Generał *Savary*.

Dnia wczorayszego przybył tu goniec z *Anglii*, (iak mowią) ten sam, który powiósł do *Londynu* wiadomość o zawarciu traktatu pokoju w *Tylży*.

Gazeta tutejsza handlowa umieściła następujące obwieszczenie: — » Minister handlowy, stosownie do odebranego ukazu pod dniem 18 Lipca r. b. doniosł zagranicznym kupcom, iż ci, którzy pragną zoltać poddanemi *Rosyjskiemi*, powinni oświadczyć w prośbach swoich w tej mierze podanych, czyli z niektórymi tylko dziećmi swoimi, lub ze wszystkiemi chcą wejść w ten nowy obowiązek, albo czyli życzą sobie, ażeby dzieci ich w klasie cudzoziemców pozostaly. «

Gazeta dworska wczoraysza donosi pomiędzy innemi, iż *Hrabia Ożarowski*, Pułkownik w *Regimencie Gwardyi konney*, został mianowany Generał-Adjutantem przy Imperatorze *Jegomości*.

Wyszedł tu następujący ukaz Imperatorski do wojennego kollegium państwa:

» Na dowód wdzięczności mojej za waleczne i świetne dzieła wojska *Rosyjskiego*, okazane w ciągu wojny, która się pożądanim pokojem zawartym dnia 27go *Stycznia* r. b. ukończyła, rozkazuję, ażeby wdowom po Generałach i officerach sztabowych, którzy w tej wojnie na placu bitwy polegli, lub z odebranych ran umarli, całkowitą gażę mężow ich aż do śmierci wypłacano; a po zeyściu ich z tego świata, wspomniona gaża ma bydź rozciągnięta na dzieci tych bohaterow, którzy życie swoje za oyczyznę poświęcili, co się iednak ma rozumieć o dzieciach pięci mężkiey, dopóki lat 16llu nie dojdą, jeżeli przedtem nie weyjdą do służby; a co do cerek, dopóki za mąż nie poydą, lub do iskowego instytutu edukacyi publiczney nie zostaną przyjęte. Kollegium wojenne państwa, nieomieszka wydsć w tej mierze przyzwoitych urządzeń. — Działo się w *Petersburgu* dnia 15go *Lipca* 1807. «

(podpisano) *Alexander*.

Z powodu kończącego się kwartatu prenumeraty, Redakcyja Gazety Korrespondenta uprasza JPP. Prenumeratorów, ażeby się wcześniej raczyli zgłosić na Prowincyach do najbliższych Poczta-Antow, a w *Warszawie* do Kantoru teyże Gazety. — Cena Prenumeraty zwyczajna,

GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 15go WRZESNIA ROKU 1807 we WTOREK.

ROZKAZ DZIENNY.

Po wydanym całemu wojsku rozkazie, zabraniającym wyraźnie przyjmowania do Pułków *Polskich* zbiegów *Francuzkich*, nie sądziłem aby nieposłuszeństwo w tej mierze okazane, mogło mi kiedy do ponawiania tego rozkazu nie miły dać powód. Z niemałym dowiaduję się podziwieniem, iż do jednego z pułków pieszych przyjęto dwóch zbiegów od 17go pieszego, a kilkunastu od różnych innych regimentów *Francuzkich*, o których wydanie, również iak o ukaranie tego pułku Pułkownika, wezwany od JWgo Marszałka *Davoust* zostałem. Postępek Pułkownika nadto jest gorszący, aby mógł uycь bezkarnie. Uchybił on i wiąnego zwierzchności swojej p. fluszeństwa, i należnych względów sprzymierzonemu wojsku, z którym przyjaźń i dobre porozumienie ściśle nasłączyć powinno. Podaje się do wiadomości publiczney całemu wojsku *Polskiemu* Xięstwa *Warszawskiego*, iż ośmiobniowy ściśle areszt będzie karą Pułkownika, który w biew wydanemu sobie rozkazowi zbiegów *Francuzkich* przyjąć ważył się. Ponawiając przy tym wiadomy inż każdemu rozkaz, zalecam iak naysurowiecy wszystkim dowodcom pułków, aby przyjętych w służbę *Polską* zbiegłych *Francuzów*, natychmiast pod strażą najbliższym kommandom *Francuzkim* odeślali, wyjąwszy *Doboszów*, których zatrzymać wolno, z tym jednak warunkiem, aby Pułkownicy raport o ich ilości i listę imienną podali, a na przyszłość aby żadnego *Dobosza Francuzkiego*, bez wyraźnego na piśmie od samego JWgo Marszałka *Davoust* pozwolenia, nieprzyjmowali. Żołnierze *Francuzcy*, którzyby w służbę *Polską* weyść żądali i w tym celu *Officerom Polskim* przedstawiali się, mają być aresztowani.

W głównej kwaterze w *Warszawie* dnia 14 Września 1807. (podpisano)

JOZEF XIĄŻE PONHATOWSKI,
Gen: dywizyi, Minister wojny.

Zgodno z oryginałem.

Biegański, Pułkownik, Szef sztabu legionu pierwszego.

JW. Marszałek *Davoust* wyjechał na czas krótki do *Skierniewic* w Xięstwie *Lowickim*. z *Frankfortu* dnia 29 *Sierpnia*.

Dnia dzisiejszego przybył tu drugi oddział grenadyerów konnych gwardyi Cesarzkiej, złożony blisko z 500 ludzi. Zapisano tu kwatery dla grenadyerów pieszych i kilku jeszcze oddziałów gwardyi konney. Przybyła tu także znaczna liczba rannych, którzy wyzdrowieli.

Od brzegow *Menu* dnia 28 *Sierpnia*.

Korpus Marszałka *Masseny* uda się przez *Auszpurg* do *Włoch*.

Niektóre listy prywatne z *Francyi* donoszą o bliskim ustanowieniu 30 *Margrabstw*. z *Kassel* dnia 25 *Sierpnia*.

Dnia wczorayszego zechali tu Radczy *flanu* *Beugnot*, *Simeon* i *Jolivet*, którym polecono urządzenie Królestwa *Wesifalskiego*. z *Lawenburga* dnia 2 *Września*.

Od niejakiego czasu mieliśmy tu częste przechody wojska i kwaterunki. Dnia dzisiejszego miał tu nadeyść *Francuzki* Regiment strzelcow, lecz udał się przez *Schwarzenbeck*. Od dnia 2igo przeszłego miesiąca stoi w tutejszych okolicach Regiment *Hiszpański*.

z *Wiednia* dnia 29 *Sierpnia*.

Mowią teraz powszechnie o bliskim zaślubieniu się Cesarza naszego z Xiężniczką *Maryą-Ludwiką Beatryx*, najstarszą córką Xiążęcia *Medylnskiego Ferdynanda*, co ma nastąpić w środku miesiąca *Lillopada*. Włpo-

mniona Xiężniczka, łącząca z dobrocią serca wszystkie piękne przymioty, które zdobyła Monarchią, ma lat 20. Otrzymała już wizerunek Cesarza Jegomości, i miała go na szyi, gdy dnia 25go b. m. w rocznicę imienia swoich, była wraz z matką zaproszona na śniadanie do zamku. Po śniadaniu darował Cesarz Jegomość tej Xiężniczce kosztowne bransoletki, brylantami wysadzone.

Nie dawno poślano ztąd gońca do Ojca świętego, a to z przyczyny tego zaślubienia.

Wymieniają tu iuz Generała, który ma być przeznaczonym do odebrania pogranicznej twierdzy *Braunau* od wojska *Franckiego*.

Pocytują tu za rzecz niewątpliwą, iż Król *Bawarski* zaślubi sobie Królową *Saską*.

Po zupełnym zniesieniu kordonu wojskowego, rozciągniętego na granicach w celu utrzymania neutralności naszej, i gdy Regimenta rozciągające wspomniony kordon powróciły iuz odtąd na dawniejsze swoje stanowiska, przeto Pan *Wimmer* odebrał zażeczenie, ażeby wszelkiego liwerunku żywności dla ludzi i koni zaniechał.

Arcy-Xięże *Karol* miał dnia wczorajszego wyjechać do *Czech*, lecz potem zaniechał zupełnie tego zamiaru. Pojazdy i konie, które wprzody poślano, mają się teraz nadzwyczaj powrócić.

z *Palermu* dnia 21 *Lipca*.

Nieustraszony Baron *Geramb* sławny z odbytych podróży, pism i pięknego popisowania się w przeszłej kampanii, w której jako Pułkownik dowodził korpusem *Austryackim*, pokłócił się w *Palermie* z wyższym oficerem *Angielskim*, i do tego przyszło, że go ten oficer wyzwał na pojedynek. Przyjął Baron wyzwanie pod warunkiem, żeby pojedynkowali na wierzchołku góry *Etny*, a to żeby otwór tego wulkanu służył zaraz za grob ubitemu. Uniknął tego grobu *Anglik* dostawszy postrzał w rękę tak, że mu ją zgruchotał, a Baronowi przeszła kula kapelusza.

z *Konstantynopola* dnia 6 *Sierpnia*.

Jak *Mufti*, *Schwarzadeh* *At Allah Effendi* na początku przeszłego miesiąca, tak teraz *Mussa Basza*, złożony *Kaimakan*, mający przychylną do Janczarów, został do urzędu przywróconym. Odprawił on dnia dzisiejszego wspaniałą wiażd do *Sarain*.

Mirza Machmud Riza, Posel *Percki*, któ-

ry, iak wiadomo, bawił dosyć długo w *Warszawie*, miał dnia 3go b. m. audyencyą pożegnania u Wielkiego Sultana.

Xięże *Karol Callimachi*, został dnia wczorajszego mianowany Xiężciem *Moldawskim*, na miejscu Xiężcia *Hangiari*, który padł w nieślakę. Gdy z okazałością wyjechał z *Fanar*, *Kaymakan* ubrał go w kaftan honorowy. Odebrał on rozkaz, ażeby niezwłocznie udał się do głównego wojska *Tureckiego* nad *Dunajem*, i sprawował swoy urząd, iak tylko *Rossyanie* ułapią z *Włoszczyzny* i *Moldawii*, na mocy traktatu *Tylżyńskiego*.

Spokojność panuje przy *Tenedos* między *Turkami* i *Rossyanami*; lecz na miejsce eskadry *Rossyjskiej*, przybyła *Angielska* pod dowództwem Admirala *Gardner*. Lękamy się się nawet, ażeby wspomniona eskadra nie uderzyła na *Dardanelle*.

Zaszy niedawno rozruchy w obozie Wielkiego Wezyra. Janczarowie zabili *Pehliwana Age*, który chciał zapobiedz rozboiowi; następcą jego został *Kul Kiassi*; Wielki Wezyr musiał znieść *Reis Effendego* wojskowego, i *Kiaja Beja*, na których miejsce obrano *Aris Effendego*, i *Morahli Osmana Effendego*.

Ghalib Effendy uклада się w *Ruszczuku* z Generałem *Sergey Laskarofem*, Pełnomocnikiem *Rossyjskim*, względem warunków zawieszenia broni i oznaczenia linii demarkacyjnej. Gdy wiadomość o przybyciu wspomnianego Generała nadeszła do wojska *W. Wezyra*, rozmaite korpusy, a szczególniej *Azyatycki*, chciały tłumem powracać do domu. Surowość jednak zapobiegła temu nieładowi.

Xięże *Ypsilanti* uważa się ciągle za *Hospodara Włoskiego*, i bawi w *Bukarescie*. Wreście tak *Rossyanie*, iako też *Turecy* na *Włoszczyźnie* i w *Moldawii* znajdują się w dawniejszych swoich stanowiskach.

z *Tunis* (w *Afryce*) d. 16 *Czerwca*.

Zaszła walna bitwa między *Algierczykami* i *Tunetańczykami*, w której ci zupełnie odnieśli zwycięstwo nad tamtymi. Oprócz wielkiej liczby zabitych i rannych, wzięli nasi w niewolę 7,000 *Algierczyków* i 7 dział zdobyli. Po tej wygranej, opasał nasz dowódca całe wojsko *Algierskie*, zabrał mu wszystkie bagaże, działa, prochy, i 12,000 wielbłądów obciążonych różnymi zapasami, i rozpedził toż wojsko.

z Londynu dnia 22 Sierpnia.

Wszyscy teraz zwrocili uwagę na wyprawę naszą do *Zeelandyi*. Nie wątpimy, wyraża dzisiejsza gazeta ministerjalna, iż zamysł nasz przeciw *Kopenhadze* oddawna został skuteczniony. Rozkazy, wydane dnia 11go b. m. przez Admirała *Gambier* do kupców w *Helsing*, ażeby się wstrzymali z żegluga do *Kopenhagi* i na morze *Baltyckie*, można uważać za znak, iż miano rozpocząć kroki nieprzyjacielskie przeciw *Kopenhadze* i flocie *Duńskiej*. Sądziemy, iż w 12 godzin po przybyciu floty naszej pod *Kopenhagę* musiano uderzyć na tę stolicę. Wreście, byłoby lepiej w tej mierze porzucić wszelkie dyplomatyczne formalności i zwłoki.

» Coż będzie, wyraża iedno pismo opozycyjne, jeżeliby jeszcze odłożono działania nasze przeciw *Kopenhadze*, gdy flotta nasza znajdowała się już od dnia 4go b. m. przy brzegach *Duńskich*? Oto wzmóże się zaiętrzenie *Duńczyków*, i lepiej przysposobią się do obrony. Jeżeli dłuższe zwłoki wstrzymają działania przeciw flocie *Duńskiej* i *Kopenhadze*, na ten czas więcej krwi kosztować będą. Czyliż więc Ministrowie nasi chcą tego samego dokazać, co pod *Konstantynopolem*? «

Wnosząc z wielu gońców posyłanych do Admirała *Gambier* i od niego odbieranych, zdaje się, iż wspomniany Admirał chce czekać na rozkazy względem wszystkiego, co w kraju *Duńskim* ma czynić.

Bryg *Orestes* popłynął w przeszły wtorek z *Yarmouth*, i powioził listy do Admirała *Gambier*.

Woylko regularne ma tej zimy odprawiać służbę przy brzegach. Regimenta milicyi podyą w głąb kraju, końcem odbierania i ćwiczenia nowozacieżnych.

Uieńców *Hiszpańskich* w *Mill-Prison* znaleziono kilka sztuk ukrytej broni, którą im odebrano.

Wypis listu z Yarmouth dnia 21go Sierpnia: — „Dnia wczorayszego wieczorem przepłynęło koło tutejszego portu 40 siatkow przewozowych z wojskiem przeznaczonym do *Danii*. «

Wyprawa nasza do *Zeelandyi* ma ieszcze inne cele.

Dnia wczorayszego nadeszły od Generała *Fraser* listy, pisane dnia 30 Maja z *Alexandryi* w *Egipcie*. Podług tych, dwa regimen-

ta przybyły z *Sycylii* na pomoc wspomnianemu Generałowi.

Wszystkie okręty przeznaczone do *Rosyi*, i mogące wyjść pod żagle, odebrały rozkaz, ażeby się zatrzymały.

Wypis listu z Barbados pod dniem 17 Lipca: — » Odebraliśmy tu wiadomość z *Martyniki*, iż tam *Pani de la Pagerie*, matka Cesarzowej *Francuzowej*, umarła dnia 1go b. m. Pogrzeb iey był bardzo okazały, a łecze w srebrney urnie posłano do *Paryża*. «

Generał *Vernou* przywiózł z południowej *Ameryki* listy dochodzące do dnia 31 Maja, i potwierdzające wiadomość, że wyprawa Generała *Craufurd* przybyła na rzekę *la Platta*. Generał *Whitlocke*, który do tych czas miał tam dowództwo nad wojskiem *Angielskim*, chciał w rocznicę urodzin Królewskich opuścić *Monte-Video* i uderzyć na *Buenos-Ayres*. Wydał on pod dniem 29 Maja odezwę względem rabunków, których się nieprzyjaciele rządu *Angielskiego* nad rzeką *St Lucia* i w okolicach *Monte Video* dopuścili.

Najświeższe listy z *Przylądka Dobrey Nadziei* nie zawierają w sobie żadney wiadomości o losie 74rodziałowego okrętu naszego *Blenheim*, który zapewne utonął.

Sławny *Irlandczyk*, *Arthur O'Connor*, zaślubił sobie we *Francyi* córkę sławnego dawniej *Margrabiego Condorcet*.

— *Dnia 27*. — Pośłano teraz do portów naszych rozkaz, ażeby wszystkie okręty *Duńskie* zatrzymywano i chwymano.

Posłano ieszcze 50 siatkow przewozowych z wojskiem na *Sund*.

z *Richemond* (w *Ameryce*) d. 7 *Lipca*.

Oto nowy dowód niegodziwości *Angielskiej*! Kapitan *Eldrige*, który w 120 dniach przybył z *Kantonu* w *Chinach* do Nowego *Yorku*, zeznał, iż gdy odpoczywał w porcie *Hiszpańskim Manilli*, zawinęły tam pod banderą *Angielską* dwie szalupy mające na sobie ludzi z dwóch okrętów *Angielskich* rozbitych przy brzegu. Przyjęli mielkańcy tych nieszczęśliwych z wszelką ludzkością, i zapłacili nawet za przewiezienie ich w różne miejsca, do których byli przeznaczonemi. Chirurg ich otrzymał pozwolenie udania się do *Moka*, dokąd iak tylko przybył, udał się zaraz na fregatę *Angielską le Phaeton* dla uwiadomienia iey, iż za dni cztery wypłynie z *Manilli* do *Acapulco* galiota *Hiszpańska*. Ruszył zaraz kapitan *Angielski Wood*, popłynął na przeciw galiocie i zabrał ją. Wy-

kupiła się 400,000 funtów sterlingów, z których ów chirurg w nadgodę niegodziwego doniesienia 500 funtów sterl. otrzymał.

Do Publiczności.

Widzę się przymuszonym, ażebym uwagę Publiczności zwrócił na przemyślny sposób oszukaństwa, do którego już kilkokrotnie imienia moiego użyto. Zaaydują się podli ludzie, którzy wkładają niciako rek wizycya na litościwą Publiczność udając, iaboby mi mieli płacić za leczenie, mianowicie ślepych. — Nigdy żadney nagrody od ubogich nie przyjąłem, i nigdy tego nieuczynię. Można to więc poczytać za czarne oszukaństwo, gdy w takowych przypadkach iaki filut będzie wspaniała publiczność upraszał o iatmużnę lub pożyczzenie pieniędzy.

Lafontaine M. D.

Piętnaste ciągnięcie Loteryi krajowej było w Poniedziałek dnia 14 Września 1807 w przytomności Delegowanych do tego Urzędników w Pałacu Rządowym, dawniej Rzezypospolitey zwanym. Wyciągnięto są z koła szczęścia następujące numera:

36. 58. 61. 74. 28.

Przyszłe ciągnięcie nastąpi dnia 24 Września 1807.

DONIESIENIA.

Pod opieką Najwyższej Izby Edukacyi Publiczney, nowe półroczne Szkolne w Liceum Warszawskim rozpocznie się po S. Michale dnia piątego Października; do zapisu zaś uczniów w pomieszkaniu Rektora w pałacu Królewko-Salkim, wyznacza się godzina od rubej do 12tej co dzień, wyjąwszy święta i dni publicznego popisu. — Dan w Warszawie dnia 3go Września 1807.

Samuel Bogumił Linde Ph. Dr. członek Izby Edukacyi Publiczney, Rektor Liceum Warszawskiego.

Pewny JPan Teodor Rudziński rodem z miasta Brześcia Kujawskiego, wyuszwywży się Geometrii, udał się roku 1803 do Nowego Miasta w Litwie Departamencie Białostockim i zofiawał tamże w kondyct w powennego Machlera Bau-Inspektora. Już rok przeszło iak niedał o sobie żadney wiadomości i kilka listów do niego pisaných wrocily się dla niebytności jego tamże. A gdy teraz sukcesya po Oycu przed 3 miesiącami zmarłego a na niego spadła, osobistej bytności jego tu koniecznie wymaga, przeto wzywa go Kolligacya jego, aby niezwłocznie tu przybył lub przynajmniej tym czasem o miejscu bawienia się swego uwiadomił. Uprasza oraz też Kolligacya każdego, komubym o miejscu bawienia się wyżej opisanego lub o śmierci jego wiadomo było, aby o tym ile bydy może iaknajprędzey doniesić raczył, za co nietylko do nagrody wydatków wszelkich ale i do podziękowania naysilniejszego obowiazuje się. — Dan w Brześciu dnia 14go Sierpnia 1807.

Gdy de realitowania pozostałego majątku tu zmarłego JPana G. W. Reichla jest rzeczą potrzebną, aby u niego szafawione rzeczy, iako to; srebro, złoto i klejnoty, wykupione były, uprasza się tedy niniejszym nymocniey właścicielow takowych rzeczy, aby ie nieswlocznia w przeciagu sześciu Niedziel u JPana Nofoka mieszkającego na Krakowkim Przedmieściu pod Nrem 327 wykupili, ponieważ po upływieciu tego czasu, wszystkie nie wykupione rzeczy publicznie sprzedane będą. — w Warszawie dnia 12go Września 1807.

Da es zur Realisirung des Nachlasses des hier verstorbenen Hr. G. W. Reichel nothwendig, dass die bey denselben in Verlatz gegebene Sachen als Silber, Gold und Juwelen eingelöst werden; so werden die Eigenthümer dergleichen Sachen hiemit dringend ersucht, solche binnen jetzt und 6 Wochen bey dem Hren J. A. Nofok wohnhaft Nr 327 Cracauer Vorstadt unfehlbar anzukufen, weil nach Ablauf dieser Zeit das nicht eingekaufte wird öffentl. in Verkauf werden. — Warf hau den 12ten September 1807.

Podaje się do wiadomości, iż w Dobrach Macieciowickich, w Cirkule Siadleckim nad Wiłą leżących, w ogrodzie znajdują się Topole w trzech gatunkach do sprzedania: 1) Włokkie Piramidalne. 2) Kanadyjskie. 3) Balsamiczne. Ktoby więc życzył sobie tych gatunków nabydź, dostanie i li każdego dnia przez cały miesiąc następujący Październik, w czym udać się ma do Ogrodnika Legroa przy tym Ogrodzie miaszkująco. Każde sztuka Topoli i każdego gatunku po złot: Polkich 3 przedawana będzie. — Datum w Podzamczu Macieciowickim dnia 4go Września 1807.

Dnia 2rgo Września 1807 roku, o godzinie trzeciej po południu pod Nrem 539 przy ulicy Kapitulney, przedawano będą za gotowe pieniądze w grubay monecie, rozmaite rzeczy, iako to: Pośiel, Bielizna, Garderoba Damilka, niemocney sprzęty gospoderlicke. O czym mającym ochotę kupić, niniejszym donosi się.

Uwiadomia się familią JW. JPanów Gielgudow, iż wszystkie pozostałe rzeczy (wziawszy Garderobę) podług spisyficyacji fipisane przez JW. JPana Podpułkownika Möllera są złożone z papierami u JW. Gutakowskiego, a niżej podpisany, stary Hugo s. p. Generała Gielguda, musił wyjechać do Ziemi Siegmungrodzkiej, ocale nie sąspokoiony.

Janos d'Alazi
bywşy Komerś: s. p. Gen: Gielguda.

W przesław Niedzielę w Bazienkach pod smitostrom zapomniony został Zegrek złoty mały Paryski, na obydwóch stronach otoczony perłkami z złota, z tyłu mający na błękitney emalii, której tylko brzeg wąski widzieć w okolo, osobę siedzącą przy oltarzu, na którym się pali ofiara w dwoma łarcami. Zegrek ten miał talismkę zieloną z złotym brzegiem. Ktoby go znalazł a przesprawiedliwość oddał na Kantor gazety, odbierze nayszywoitszą nagrodę.

Na Szuku pod Nrem 2938 nie daleko Komory, w Izachru dawnym Tepperowkim, jest znaczna ilość TYTUNIU w listach do sprzedania na kamienie. Jest on bardzo dobry i w mierney cenie.

Sławne Pigużki na wygubienia Szczurów i Myszy dostać można u Pani Kreszowej, a terniejszy Magrowey w Kamienicy Szubalkich Nr 172 prosto Krzywego koła, stoik po złotych 2. Przy każdym Roiku rozdaie się informacya względem obchodzenia się z temi pigużkami. — Taż Pani Magrowa poada faktur wywabienia plam z sukna i jedwabnych lub innych iakiekolwiek materiy.